

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku D. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych - Oddziałowi w J.
o rentę rodzinną,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 7 stycznia 2005 r.,
na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w R.
z dnia 17 czerwca 2004 r., sygn. akt III AUa .../04,

odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 25 lutego 2003r. SR-R-238260/0 Zakład Ubezpieczeń Oddział w J. po rozpoznaniu wniosku z dnia 3 stycznia 2003 r. odmówił wnioskodawczyni D. D. oraz jej dwojgu małoletnim dzieciom – W. D. i D. D. prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu wnioskodawczyni i ojcu małoletnich dzieci J. D.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż zmarły nie miał w chwili śmierci ustalonego prawa do emerytury ani do renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie spełniał też wszystkich warunków wymaganych do nabycia jednego z tych świadczeń. Co prawda był zgodnie z art. 65 ust. 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych całkowicie niezdolny do pracy, to nie spełniał przewidzianego w art. 57 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, wymogu aby niezdolność do pracy powstała w jednym z wymienionych w tym przepisie

okresów albo w ciągu 18 miesięcy od zakończenia tych okresów. Organ rentowy ustalił, że warunek powyższy zostałby spełniony, gdyby niezdolność do pracy zmarłego powstała przed 30 kwietnia 2000 r. Z tych też powodów konieczne stało się odmówienie prawa do renty rodzinnej.

Powyższą decyzję zaskarżyła D. D. wnosząc do Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń w K. odwołanie. Wnioskodawczyni podała, że jej zmarły mąż przebywał w szpitalu przed upływem 18 miesięcznego okresu od ustania stosunku pracy. Ponadto w miesiącu wrześniu 1998 r. dostał ataku epilepsji alkoholowej w trakcie wykonywania pracy po czym został przewieziony karetką do szpitala w K. Wnioskodawczyni podniosła także, iż jej mąż od wielu lat cierpiał na chorobę alkoholową, lecz mimo jej usilnych starań odmawiał podjęcia leczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenia z tych samych przyczyny, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 19 lutego 2004 r., sygn. akt IV U .../03 oddalił odwołanie wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. D. ur. 15 kwietnia 1965 r., zmarły w dniu 23 października 2002r. , a więc w wieku 37 lat udowodnił łączny okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 8 lat 4 miesiące i 20 dni. W zatrudnieniu pozostawał do dnia 31 października 1998 r. Okres 18 miesięcy od ustania zatrudnienia upłynął w dniu 30 kwietnia 2000r.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. D. w dniach od 18 sierpnia 2001 r. do 20 sierpnia 2001 r. przebywał w Specjalistycznym Psychiatrycznym ZOZ w J. na Oddziale Psychiatrycznym, zaś w dniu 16 lutego 2002r. przyjęty został w Izbie Przyjęć Wojewódzkiego Szpitala w K. z rozpoznaniem alkoholizmu przewlekłego i zespołu urojeniowego. W dniu 23 października 2002 r. w karcie zgonu lekarz stwierdził nagłą śmierć z przyczyny nieznanej.

Sąd I instancji ustalił również, że zmarły J. D. w dniu 22 października 1998 r. uległ wypadkowi, stracił przytomność i doznał oparzenia II i III^o klatki piersiowej i ramienia.

Decyzją jednak z dnia 10 sierpnia 1999 r. ZUS Oddział w J. odmówił przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania uznając, że utrata przytomności nie była

przyczyną zewnętrzną, a w związku z tym zdarzenie nie miało charakteru wypadku przy pracy.

W celu ustalenia czy ewentualna niezdolność J. D. do pracy mogła powstać przed datą jego śmierci a w szczególności czy powstała w okresie o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy zasięgnął opinii biegłych lekarzy specjalistów neurologa oraz psychiatry. Po przeanalizowaniu zgromadzonej w aktach dokumentacji medycznej i na podstawie wyciągu z historii choroby z leczenia szpitalnego biegli stwierdzili, że brak jest podstaw do uznania, iż częściowa niezdolność do pracy J. D. powstała przed dniem 30 kwietnia 2000 r.

W związku natomiast z pisemnymi zarzutami wnioskodawczynie do powyższej opinii biegłych, odnośnie braku rozpoznania padaczki alkoholowej, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej tych samych biegłych, którzy po zapoznaniu się z dodatkową dokumentacją medyczną przekazaną przez Szpital w J. stwierdzili brak podstaw do rozpoznania tego schorzenia i podtrzymali opinię z dnia 13 marca 2003 r.

Sąd uznał za miarodajną opinię biegłych do poczynienia ustaleń, że niezdolność J.D. do pracy, nie powstała przed 30 kwietnia 2000 r.

Podając w podstawie prawnej rozstrzygnięcia art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd ustalił, że niezdolność wnioskodawcy do pracy nie wystąpiła w okresie ubezpieczenia, albo 18 miesięcy po ustaniu tego okresu. Z tego też względu J. D. nie był uprawniony do renty i stosownie do art. 65 ustawy o emeryturach i rentach wnioskodawczynie i jej dzieciom nie przysługuje prawo do renty rodzinnej.

Wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wnioskodawczynie zaskarżyła apelacją do Sądu drugiej instancji, w której generalnie zakwestionowała zaskarżony wyrok jako krzywdzący i podniosła, że pozostaje w ciężkiej sytuacji materialnej, gdyż nie ma żadnego źródła utrzymania i wychowuje dwoje dorastających dzieci.

Nadto podniosła, że mąż od wielu lat cierpiał na chorobę alkoholową, lecz odmawiał poddania się leczeniu, stąd brak jest stosownej dokumentacji medycznej.

Sąd Apelacyjny – Sąd pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. wyrokiem z dnia 17 czerwca 2004 r., sygn. akt III AUa .../04 oddalił apelację. W ocenie Sądu Apelacyjnego wydany przez Sąd Okręgowy wyrok jest rozstrzygnięciem trafnym, zaś w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie występują przesłanki zaskarżenia mogące wyrok ten wzruszyć.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe w sprawie zmierzające do ustalenia, czy zmarły J. D. jeszcze przed śmiercią, która stanowi o całkowitej niezdolności do pracy był choćby częściowo niezdolny do pracy, a zebrane dowody należycie ocenił w ramach przysługującego mu w tym względzie uprawnienia swobodnej oceny dowodów o jakiej stanowi art. 233 k.p.c. Ocena ta podzielana przez Sąd Apelacyjny nie jest przy tym oceną dowolną, o jakiej stanowi art. 233 k.p.c. W szczególności oparcie się przez Sąd Okręgowy na zasadniczym dla sprawy dowodzie z opinii biegłych lekarzy, miało swoje uzasadnienie w przyjętych już w orzecznictwie sądowym kryteriach oceny tego dowodu.

Podzielając konkluzję biegłych lekarzy sądowych o braku częściowej niezdolności męża wnioskodawczyni do pracy przed dniem 30 kwietnia 2000r. Sąd I instancji miał przy tym na względzie wszystkie wypracowane już w orzecznictwie sądowym kryteria oceny tego dowodu, które przemawiają za przyjęciem jego miarodajności. Stwierdzić bowiem należy, że biegli sądowi dysponowali wiadomościami specjalistycznymi niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, gdyż dobór biegłych uwzględniał występujące u J. D. schorzenia, a wydanie opinii nastąpiło w oparciu o dokumentację medyczną. Biegli odnieśli się do przełożonej dokumentacji medycznej, która nie dawała podstaw do uznania męża wnioskodawczyni J.D. za częściowo niezdolnego do pracy przed datą śmierci.

Przedłożona przez wnioskodawczynię w postępowaniu apelacyjnym dokumentacja medyczna tj. historia choroby z Poradni neurologicznej Wojewódzkiej Przychodni Psychiczej oraz wyniki badań EEG nie mogą prowadzić do dalszego postępowania dowodowego w kierunku ustalenia niezdolności do pracy J. D. z datą wskazującą na nabycie przez niego prawa do renty. Przedłożona bowiem dokumentacja medyczna dotyczy roku 2000 i 2001, gdy tymczasem niezdolność do

pracy wnioskodawcy winna powstać przed 16 lutym 1996 r., jak to wskazuje organ rentowy w pytaniu kierowanym do lekarza orzecznika ZUS, a wnioskodawczyni nie przedłożyła z tego okresu dokumentacji medycznej, stąd też brak podstaw do prowadzenia dalszego postępowania na okoliczność ustalania niezdolności do pracy zmarłego męża wnioskodawczyni z datą wsteczną.

Od powyższego wyroku wnioskodawczyni złożyła kasację, w której zaskarżyła ten wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego a w szczególności art. 57 i 65 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez przyjęcie, że J. D. był zdolny do pracy przed 16.02.1996 r. i nie spełniał warunków określonych w tych przepisach, do "nabycia prawa do renty"; naruszenie przepisów postępowania, które to uchylenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności przez brak dopuszczenia z urzędu innych środków dowodowych np. świadków, wywiadu środowiskowego, celem ustalenia stanu zdrowia J. D., tym bardziej, że zmarł on w wieku 37 lat i wcześniej, w dniu 22 października 1998 r. w czasie pracy uległ wypadkowi w trakcie którego stracił przytomność i doznał oparzeń klatki piersiowej i ramienia II i III stopnia, a powódka występowała w procesie sama bez pomocy pełnomocnika. A nadto brak ustalenia przyczyny śmierci J. D. i faktu jego choroby psychicznej i padaczki, w szczególności gdy nie wyrażał zgody na leczenie,

Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji wskazano występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, czy w okolicznościach ustalonego stanu faktycznego sprawy, Sąd Apelacyjny mógł przejść do porządku dziennego bez uzupełnienia postępowania dowodowego, w opisanym wyżej zakresie i nie przejawiać koniecznej w tym względzie inicjatywy tym bardziej, że otrzymanie renty rodzinnej przez uprawnionych ma doniosły wydźwięk społeczno-socjalny.

Wskazując na powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie zarzutów kasacji a w konsekwencji roszczenia powódki, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w R., do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji wskazano występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, czy w okolicznościach ustalonego stanu faktycznego sprawy, Sąd Apelacyjny mógł przejść do porządku dziennego bez uzupełnienia postępowania dowodowego, w opisanym wyżej zakresie i nie przejawiać koniecznej w tym względzie inicjatywy tym bardziej, że otrzymanie renty rodzinnej przez uprawnionych ma doniosły wydźwięk społeczno-socjalny.

Sąd Najwyższy nie doszukał się w zakresie okoliczności z art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. wystarczająco silnych argumentów skarżącego, uzasadniających poważne wątpliwości co do wykładni powołanych przepisów w kasacji, które mogłyby skutkować przyjęciem kasacji do rozpoznania. Dokonana przez orzekające Sądy swobodna ocena dowodów, wpływająca na ustalenie prawa do renty, oparta na wynikach postępowania dowodowego (opinii biegłych), przy ustalonym w tej mierze orzecznictwie, nie może być rozpatrywana w kategoriach istotnego zagadnienia prawnego czy konieczności wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie.

Zarówno w piśmiennictwie i orzecznictwie utrwalone zostało, iż okoliczności sporne są dostatecznie wyjaśnione, gdy nie budzą wątpliwości sądu, a wyjaśnienie to może nastąpić poprzez: a) uzgodnienie spornych okoliczności między stronami, b) przeprowadzenie postępowania dowodowego, którego wyniki są zgodne z wynikami, do których miałyby prowadzić przeprowadzenie nowego dowodu (por. uchwałę SN z 15 lipca 1974 r., Kw.Pr 2/74, OSNCP 1974, nr 12, poz. 203; orz. SN z 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 130).

Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (wyrok SN w sprawie V CKN 1354/00 z 15 listopada 2002 r.). Ponadto zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy. Nie mogą być uznane za dowód w sprawie

wypowiedzi biegłego wykraczające zarówno poza zakres udzielonego mu przez sąd zlecenia, jak i poza ustawowo określone jego zadania. Sąd nie jest więc związany opinią biegłego w zakresie jego wypowiedzi odnośnie do, zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu, kwestii ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN w sprawie IV CKN 1763/00 z 6 lutego 2003 r.).

Polemika i kwestionowanie ustaleń dokonanych przez sąd w granicach swobodnej oceny dowodów nie wystarcza w ocenie Sądu Najwyższego do przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.